

490
III

PROSPEKT.



PK 55/183

„OGNIKO“

Organ uczącej się polskiej młodzieży.

Oddawna uczuwać się dająca potrzeba organu młodzieży polskiej i kilkakrotne uchwały walnych zebrań akademickich spowodowały nas do wydawania pisma jej sprawom poświęconego.

A spraw tych obchodzących zarówno nas, jak i ogół jest bardzo wiele; są zaś one tem ważniejsze i tem więcej mają znaczenia, gdy się wspomni, że od ich biegu i wpływu zależy nasze wychowanie i wyrobienie, że zdrowy rozwój młodzieży jest podstawą przyszłego zdrowia narodu, jak z drugiej strony spaczony i zwichnięty kierunek za młodu odbija się tak samo w przyszłości.

Tembardziej czas je poruszyć i zająć się niemi, gdy czuć, że wiele wśród nich zły obrót przybiera, a polepszenia nie widać. Między młodzieżą bowiem, podobnie jak i w całym naszym społeczeństwie grasują te same nędze, których wielkość i szkodliwość tak wymownemi cyframi wykazał poseł Szczepanowski. I wśród nas młodych wykazać można na każdym polu niedobór i nędzę.

Prasa nasza wprawdzie od czasu do czasu zajmuje się nami, robi nam zarzuty, wytyka błędy i złe strony, lub broni i podnosi nasze działanie. Wszystko to jednak czyni dorywczo, przy sposobności z przymieszką swych zapatrywań politycznych lub swego interesu stronniczego. My zaś, młodzież, pozbawieni własnego organu, nie posiadamy środka i sposobu sami w obchodzących nas kwestiach głos zabierać, w nich nasze stanowisko zaznaczać, spraw swych sami bronić, a z postępków naszych się tłumaczyć.

Prócz tego mając wiele spraw domowych, jedynie nas młodzież obchodzących, czujemy bardzo brak ogniska myśli, w którembyśmy je szerzej i wszechstronniej omówić, z niemi szersze koła naszych kolegów zaznajomić i zapoznać mogli.

Rozbici i rozprószeni, kształcąc się i wychowując wśród tak rozmaitych w większej części nieprzyjaznych okoliczności mało się znamy i nie wiele o sobie wiemy. Rozdzieleni politycznie chcemy choć moralnie i umysłowo łączność i wzajemne czucie zachować.

W tem przekonaniu przystępujemy do wydawania pisma, poświęconego sprawom całej uczącej się polskiej młodzieży. Chcielibyśmy, by w organie naszym, jak w zwierciadle, odbijał się nasz stan obecny, by w „Ognisku“ ześrodkowały się wszystkie nasze myśli i zdania, byśmy tu je stopili i zahartowali, a zagrzani jego ciepłem zdrowi i młodzi do walki stanęli. Chcemy w tych łamach „Ogniska“ poznać się wzajemnie, tu swe ideały i pragnienia głosić, tu z działalności naszej rachunki składać, tu wspólnie już za młodu do przyszłej pracy się zaprawiać.

Programu w myśl którego prowadzić będziemy nasze pismo w prospekcie nie podajemy, sądzymy bowiem, że całokształt naszych przekonań nie da się ująć w kilka wierszy, podany zaś w krótkości byłby tylko frazesem i najróżnorodniejsze o naszym piśmie mógłby wywołać zdania. Naturalne miejsce dla niego będzie w pierwszym numerze „Ogniska.“ Przedtem jednak prześlemy go tym, którzy okazali